

Solaryjne urodziny Kolonia 2003



Co dwa lata
wszyscy związani
z branżą solaryjną
przeprowadzają swego
rodzaju pielgrzymkę
do miejsca,
które wytycza nowe trendy
w technice solaryjnej.

Najwięksi producenci prezentują tam wszystko to co najnowocześniejsze i najwspanialsze. Tegoroczna impreza była jednak swego rodzaju niewiadomą. Fala kryzysu przelewająca się po Europie zawitała także do ojczyzny branży solaryjnej, jaką z całą pewnością są Niemcy. Z Zachodu napływało wiele niepokojących informacji dotyczących koniunktury rynkowej, tym bardziej wielu zastanawiało się, co w takim razie pokażą podczas

tych największych targów producentów. Czy poprzestaną jedynie na drobnych przeróbkach, sprzedawanych do tej pory solariów, czy jednak nastąpi próba przełamania impasu.

Wybrałem się więc, na tę trzydniową imprezę, sam do końca nie będąc przekonany, czego mam oczekiwać.

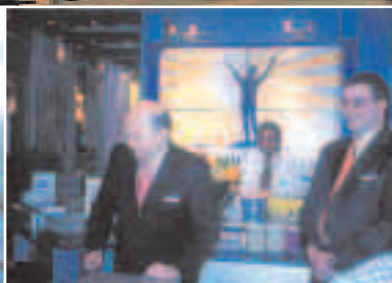
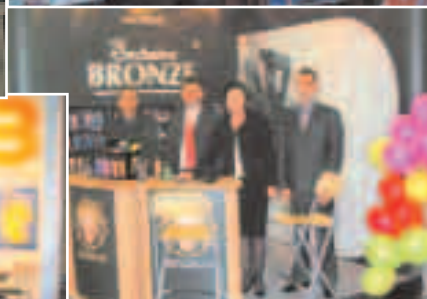
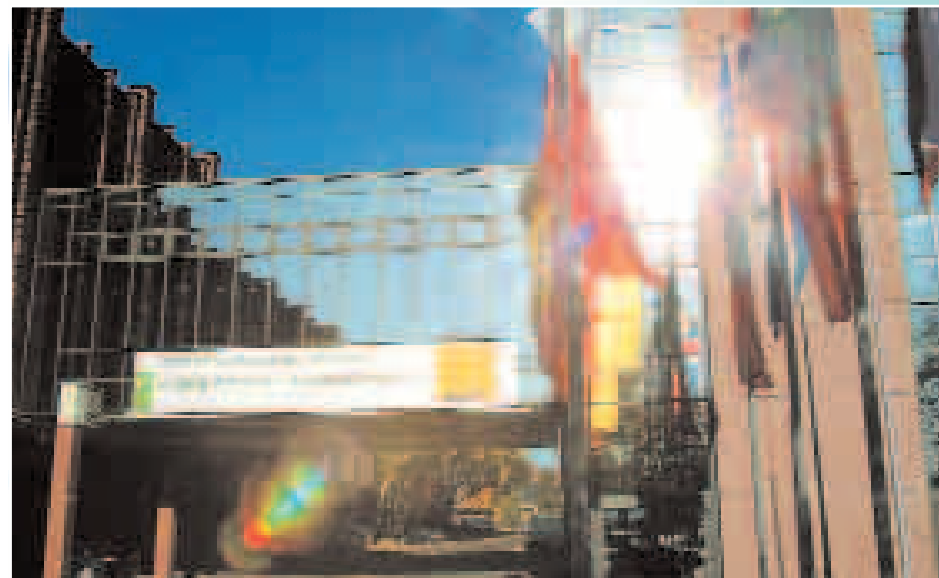
Kolonia powitała mnie wspaniałą pogodą, czyli podobnie jak to miało miejsce podczas polskiej jesiennej imprezy (Salon Jesień 2003) aura z całą pewnością sprzyjała zarówno wystawcom, a przede wszystkim osobom odwiedzającym te targi.

Zapoznając się z folderem otrzymanym tuż przy wejściu mogłem stwierdzić, że jednak będzie to impreza **wyjątkowa**. Szybko odnalazłem na planie targowym wszystkich największych producentów: Alisun, Ergoline, Dr. Müller, Hapro, KBL, UWE, UV Power, a obok



nich wiele pomniejszych stoisk – odetchnąłem, to rzeczywiście będzie największa impreza solaryjna. Targi, na które warto było czekać całe dwa długie lata.

Wędrując pomiędzy ogromnymi stoiskami poczułem się jak mały chłopiec w sklepie z zabawkami. Z każdej strony otaczały mnie różnorodne formy nowoczesnych urządzeń, każda firma starała się przyciągnąć do siebie potencjalnych klientów w odmienny sposób. Uśmiechnięte hostessy, koloro-



we stroje gospodarzy stoisk, śmieszne czapeczki, kolorowe baloniki, tysiące gadżetów i to wszystko błyszczało, wabiło i kusilo w jednym tylko celu, aby podpisać umowę i zostać szczęśliwym posiadaczem nowoczesnego solarium.

Z całą pewnością zachwycała mnie sama wielkość targów, ogromne stoiska, duże przestrzenie. Tak naprawdę to nie były targi, to było jedno

wielkie przyjęcie, wielki bal z okazji kolejnych urodzin branży solaryjnej. Trudno dokładnie opisać wszystko, chociażby wymieniając liczne nowości, prezentacje, promocje, to co nas po prostu otaczało. Targi w Kolonii to impreza przygotowana z myślą o profesjonalistach i dlatego też może nie szokowała liczba zwiedzających. Każda jednak z osób, która pojawiała się na targach była po tencjalnym klientem,

SOLARIA

nowe i używane

Duży wybór- konkurencyjne ceny

Lampy: Bermuda Gold, MegaSun

Kosmetyki, akcesoria

Części zamienne

Profesjonalne doradztwo

Konkurencyjne ceny

Transport, montaż
na terenie całego kraju gratis

Sterownik elektroniczny gratis

Prowadzimy: komis, skup, zamianę,
sprzedaż ratalną, leasing



tel.0-24 262 03 07

Mega Solar • 09-402 Płock, ul. Słowackiego 13 • tel.0-24 262 03 07, fax.0-24 267 38 38 • e-mail: megasolar@hotmail.pl • www.megasolar.pl

najczęściej zdecydowanym na zakup nowego sprzętu opalającego. Tylko od umiejętności i sposobu negocjacji handlowców zależało, jakie nowoczesne urządzenie już za kilka, czy kilkanaście dni pojawi się w salonie.

Najważniejszym przesłaniem targów solaryjnych było bezpieczne i zdrowe opalanie w solarium.

Obecnie, gdy każdy z nas chce wyglądać olśniewająco, gdy nasze ciała stały się przede wszystkim naszą wizytówką, moda na piękną opaleniznę staje na równi ze zdrowym odżywianiem i aktywnym, wręcz sportowym trybem życia. Producenci nowoczesnych urządzeń opalających wyszli naprzeciw swoim klientom. Dzięki temu przygotowano i wprowadzono na rynek wiele ciekawych rozwiązań, które mają na celu ustalenie odpowiedniej dawki promieniowania dla naszego organizmu, aby opalanie w solarium było tylko i wyłącznie niekończącą się przyjemnością. Nowoczesne urządzenia opalające stanowią połączenie najnowszych badań nad promieniowaniem UV, fototerapii, dermatologii oraz wiedzy o świadomej i podświadomej potrzebie opalania. Wielokrotnie w przeszłości **naukowcy** udowodniali szereg pozytywnych aspektów opalania – pod warunkiem zachowania zdrowego rozsądku w tej kwestii. Jednak niektórzy spośród nas zbyt intensywnie korzystają ze słońca, ryzykując utratę zdrowia. I właśnie w tym miejscu niezastąpione staje się solarium, z identycznym z naturalnym źródłem światła, gdzie dawka promieniowania może być dozowana w zależności od typu karnacji. Z możliwością obliczenia indywidualnych maksymalnych czasów trwania seansów.

To bardzo ważny sygnał płynący do wszystkich amatorów i zwolenników opalania w solarium. Opalanie w solarium jest i będzie przyjemnością poprawiającą nie tylko naszą cielesność, ale także często prowadzi do poprawy naszego duchowego ego. Dzieje się tak jednak tylko wtedy, gdy czas opalania został fachowo dobrany, a my z tych podpowiedzi korzystamy. Z jednej strony nowoczesne urządzenie, z drugiej odpowiednio dobrany czas opalania. Czy to wszystko? Wielu z nas odpowie – tak, to w zupełności wystarczy, aby już po kilku seansach na naszym ciele pojawiła się piękna opalenizna. Nie możemy jednak zapominać o dwóch bardzo ważnych składowych, bez których nie jesteśmy w stanie uzyskać odpowiedniego i oczekiwanego efektu. **Lampy** i **kosmetyki**, **kosmetyki** i **lampy**. Właśnie zwiedza-

jąc targi mogłem przekonać się, jak wielką wagę do tych produktów przykładają się na Zachodzie. Każdy krok pośród stoisk z kosmetykami takich jak: Art of Sun, Australian Gold, California Tan, John Abate, Sunmaxx, a także rodzimymi – Abacosun i Aroma Trend, łączył się z rozmową z pięknie opalonymi kobietami, które proponowały nam zakup wielu **preparatów** wspomagających opalanie. Jednak w przeciwieństwie do opinii panującej w tzw. prasie kobiecej, „kosmetyk solaryjny – to tylko przyspieszacz”, podczas trwania targów można było poszerzyć znacznie swoją wiedzę w tym temacie. Odbywały się liczne pokazy nowych linii kosmetyków do opalania w solarium, które przygotowano z rozmachem przypisywanym do tej pory jedynie naukowym sympozjom. Każdy ze słuchaczy, poza odpowiedziami na nurtujące go pytania, otrzymywał pokaźne ilości materiałów i próbek.

To jedna strona przysłowiowego medalu, druga zaś to lampy do solarium. Wszyscy najwięksi producenci lamp, tacy jak: Cosmedico, Dr. Müller, Heraeus, JK-Licht, LightTech, Philips, UV-Power, Wolff System, prezentowali swoje najnowsze osiągnięcia na często futurystycznie wyglądających ekspozycjach. Próżno jednak było szukać sprzedawców, tutaj skupiono się na przekazaniu wszystkim zainteresowanym szczegółów dotyczących samych produktów. Na każdym stoisku istniała możliwość przeprowadzenia szalenie ciekawej dyskusji z najwybitniejszymi specjalistami w tej dziedzinie. Jednym słowem, dzięki jednym targom, udało mi się poznać kwiat naukowców z całego świata, których próżno by było szukać na pojedynczych naukowych odczytach. Zaskoczyła mnie nie tylko możliwość tak łatwego dostępu do licznych i jakże ciekawych materiałów, ale i sposób ich prezentacji. **Rzetelność** i dokładność, która świadczyła o ogromnym profesjonalizmie.

Można stwierdzić, że Kolonia w tym roku została podbita przez naszych ziomków. Polacy nie tylko bardzo licznie odwiedzili niemiecką Kolonię. Pośród stoisk można było odnaleźć, co najmniej kilka polskich firm, które prezentowały swoje najnowsze urządzenia i akcesoria solaryjne.

Podczas targów w Kolonii swój asortyment prezentowały cztery firmy:

Abacosun, Aroma Trend, Ultra Solar i Tanzi.

Trzy pierwsze przyciągały gości targowych przede wszystkim interesującą ofertą kosmetyków solaryjnych. Atrakcyjne ceny, fantastyczne opakowania wzbudziły zachwyt klientów, którzy



*...odkryj w sobie
matą dziewczynkę...*



JOHN ABATÉ INTERNATIONAL

Wyłączny przedstawiciel
w Polsce

aurorum

Centrum "Witawa"

81-611 Gdynia

ul. Wielkokacka 2

tel.: +48 58 6991000/fax: 6991001

76-200 Słupsk

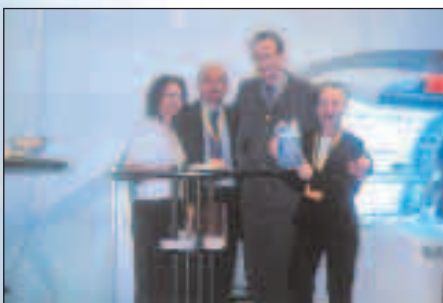
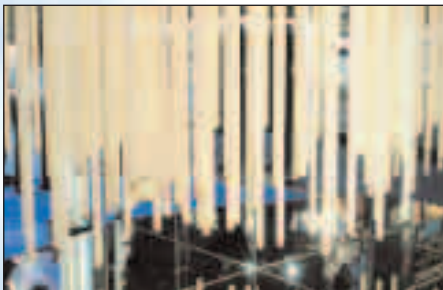
ul. Przemysłowa 99

tel.: +48 59 8481000/fax: 8481002

kom: +48 608 481000

internet: www.aurorum.pl

e-mail: biuro@aurorum.pl



opuszczali polskie ekspozycje z ogromną ilością zakupionych preparatów. Nic więc dziwnego, że właściciele tych firm nie kryli zadowolenia i zapowiadali jeszcze mocniejsze wejście w kolejnych edycjach targów. Tanzi i Aroma Trend to firmy, które już po raz drugi odwiedziły tę największą imprezę solaryjną. Obie podkreślały, że dla nich ta edycja targów to nie tylko sprzedaż i promocja swoich osiągnięć, a raczej poszukiwania optymalnego partnera w Niemczech i ekspansja na zachodni rynek. Z wypowiedzi można sądzić, że plany zostały zrealizowane i już w niedalekiej przyszłości zapewne zostaniemy poinformowani o pojawieniu się obu marek na tym rynku. Wszystkie polskie firmy **podkreślały** przede wszystkim trafność podjętej decyzji, gdyż wystawienie się w Kolonii zaowocowało podpisaniem wielu intratnych umów handlowych.

Kolonia oczarowała mnie. Wspaniałe targi, piękne stoiska, ogromna ilość urządzeń, produktów, szeroka paleta usług, jednym słowem prawdziwe solaryjne święto.

Co zapamiętam z tych targów?

Z całą pewnością przestrzeń, magię kolorów na stoisku megaSun z niezapomnianymi drinkami, „uliczkę” na stoisku Ergoline, futurystyczną ekspozycję LightTech. Ponadto oczywiście polskie ekspozycje.

Targi w Kolonii dały impuls, wyznaczyły kierunek działań na najbliższe dwa lata. Jednak tegoroczne hasło „bezpieczne i zdrowe opalanie” z całą pewnością stanie się ponadczasowe. Najważniejsze, aby teraz te wszystkie innowacje z sukcesem przenieść na nasz rodzimy rynek. Już zauważalne są

pierwsze oznaki konsolidacji branży w ramach Polskiego Związku Solaryjnego, które zaowocowały pierwszą polską imprezą branżową. Wiadomo, że na tym plany się nie kończą. W najbliższym czasie zostanie zapoczątkowany cykl profesjonalnych szkoleń. Z całą pewnością jest to przedsięwzięcie, na które wielu właścicieli i pracowników salonów solaryjnych oczekuje.

Targi w Kolonii pokazały, że Niemcy są kolebką całej branży solaryjnej.

Mimo kryzysu i stagnacji na zachodnim rynku, zostały zaprezentowane naprawdę wyjątkowe rozwiązania, wspaniałe urządzenia. Wiele uwagi i miejsca na ekspozycjach poświęcono akcesoriom solaryjnym, a mianowicie lampom i kosmetykom. To dobry znak dla całej branży i to nie tylko tej z Zachodu, ale przede wszystkim dla naszego rynku. Już podczas Salonu Wiosna na stoiskach polskich dystrybutorów zostaną zaprezentowane praktycznie wszystkie nowoczesne solaria. Mam nadzieję, że Warszawa stanie się drugą Kolonią, która skupi na sobie uwagę **branży** solaryjnej, tak jak to miało miejsce właśnie u naszych zachodnich sąsiadów.

Kolonia żegnała mnie tak jak powitała. Z okien samochodu spoglądałem na cud architektury, jakim jest Katedra, wspaniale oświetlona, dumnie wznosząca się nad miastem. Wracałem szczęśliwy i podekscytowany, to było piękne święto branży solaryjnej. Chciałoby się powiedzieć „już za rok...”, przepraszam już za dwa lata ...Kolonia.

